

Aleksej Pietrowicz Gruco, *Staroslavjanskij jazyk. Učebnoe posobie*, Minsk: TetraSistems 2004, ss. 334.

Recenzowana pozycja, jak informuje jej podtytuł, jest zatwierdzonym przez białoruskie Ministerstwo Szkolnictwa podręcznikiem akademickim przeznaczonym dla studentów kierunków filologicznych. Książka składa się z pięciu rozdziałów: *Fonetyka* (s. 30-94), *Morfologia* (s. 95-232), *Składnia* (s. 233-257), *Leksyka* (s. 258-264) i *Frazeologia* (s. 265-269), w których Autor systemowo omawia zagadnienia związane z językiem staro-cerkiewno-słowiańskim. Poprzedza te rozdziały *Wstęp* (s. 7-29), a całości dopełnia *Słownik* (s. 270-328).

Wstęp Autor rozpoczyna od omówienia kwestii związanych z rangą języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, pobieżnie wymienia sfery wpływów cerkiewnych w języku ruskim, by podsumowując, wskazać na konieczność istnienia przedmiotu: „od studiów nad językiem starosłowiańskim zaczyna się nauka nie tylko rosyjskiego, ale i każdego współczesnego języka słowiańskiego. Kurs starosłowiańskiego ma przygotować studentów do studiów nad gramatyką historyczną języka rosyjskiego, historią rosyjskiego języka literackiego i wielu innych przedmiotów powiązanych ze współczesnym językiem rosyjskim. W związku z tym odgrywa wyjątkową rolę w lingwistycznym kształceniu nauczycieli-slawistów”¹ (s. 9). Dalsze części *Wstępu* poświęcone są działalności Cyryla i Metodego, początkom piśmiennictwa słowiańskiego, najstarszym alfabetom słowiańskim – głagolicy i cyrylicy, wartości liczbowej liter, skrótom i znakom diakrytycznym. Kolejny paragraf *Narody i języki słowiańskie* przedstawia najdawniejsze źródła historyczne wspominające o Słowianach (autorstwa Pliniusza Starszego, Tacyta, Ptolemeusza), hipotezy dotyczące praojczyzny Słowian i schyłek epoki prasłowiańskiej. *Wstęp* zamyka paragraf poświęcony zabytkom głagolickim (*Fragmenty kijowskie*, *Mszał kijowski*, *Ewangeliarz Zografski*, *Ewangeliarz Mariański*, *Ewangeliarz Assemaniego*, *Kodeks Światostawa*, *Kodeks Cloza*, *Psalterz synajski*, *Fragmenty praskie*), i cyrylskim (napis dobrudżański, *Palimpsest bojański*,

¹ Wszystkie cytaty pochodzące z recenzowanej książki w przekładzie J. Klimek.

Księga Sawy, Rękopis supraski, Apostoł eniński, Ewangelia Ostromira) z ich krótką charakterystyką filologiczną.

Rozdział *Fonetyka* podzielony jest na 20 podrozdziałów, omawiających kolejno: prasłowiański system fonetyczny; prasłowiański system wokaliczny; monoftongizację pie. dyftongów; pochodzenie samogłosek nosowych; połączenia samogłosek ze spółgłoskami sonornymi w śródgłosie; zmiany dyftongicznych połączeń **or*, **ol* w nagłosie wyrazu przed spółgłoską; zmiany jerów napiętych; ślady zaniku jerów; starocerkiewny system wokaliczny; samogłoski w nagłosie; oboczności samogłoskowe; sonanty; system konsonantyczny języka psł.; trzy palatalizacje spółgłosek welarnych; jotacyzacje; najstarsze zmiany grup spółgłoskowych. Rozdział zamyka analiza systemu konsonantycznego języka starosłowiańskiego.

Rozdział *Morfologia* obejmuje 37 paragrafów. Informacje dotyczące poszczególnych części mowy nie zostały ujęte w nadrzędne paragrafy (według klucza części mowy), lecz omawiane są kolejno: gramatyczna klasyfikacja leksemów starosłowiańskich; rzeczownik; deklinacja rzeczownika; deklinacja rzeczowników z tematem na **ā*, **jā*; deklinacja rzeczowników z tematem **ǫ*, **jǫ*; deklinacja rzeczowników z tematem na **ǫ̆* (*ǫ*); deklinacja rzeczowników z tematem na **ī* (*ī*); deklinacja rzeczowników z tematami na spółgłoskę **n*, **r*, **s*, **nt*; deklinacja rzeczowników z tematem na **ū/ǫv*; wykształcenie się kategorii żywotnych i poświadczenie tego procesu w piśmiennictwie starocerkiewnym; słowotwórstwo rzeczowników, najproduktywniejsze sufiksy i ich semantyka; zaimek; deklinacja zaimków osobowych i zwrotnego; zaimki nieosobowe i ich klasyfikacja semantyczna; zaimki nieosobowe odmienne przez rodzaj i liczbę i specyfika tego paradygmatu; wyrażanie 3. osoby za pomocą zaimków anaforycznych; przymiotnik; przymiotniki krótkie i ich odmiana; tworzenie i odmiana przymiotników złożonych; tworzenie i odmiana stopnia wyższego przymiotnika; stopień wyższy przymiotników złożonych; słowotwórstwo przymiotnika, najproduktywniejsze sufiksy i ich znaczenie; liczebnik; czasownik, kategorie gramatyczne i formy w języku cs.; tematy i klasy czasownika; czas teraźniejszy i formy podstawowe czasownika; formy czasu przeszłego – *aoryst* i *imperfectum*, ich znaczenie, tworzenie i odmiana; *perfect*, *plusquamperfect* – ich znaczenie, tworzenie i koniugacja; formy czasu przyszłego – znaczenie, tworzenie i paradygmat; tryb rozkazujący; tryb warunkowy; bezokolicznik i *supinum* – budowa i znaczenie; imiesłowy; przysłówki; przyimki; partykuły; spójniki.

Część *Składnia* obejmuje 10 paragrafów poświęconych: szykowi wyrazów, związkom zgody i rzędu; podmiotowi i orzeczeniu; przydawce; dopełnieniu; okolicznikowi; innym konstrukcjom opartym na związku zgody; wyrażaniu przeczenia; konstrukcji *dativus absolutivus*; zdaniu pojedynczemu; zdaniu złożonemu.

Przedostatni rozdział poświęcony jest *Leksyce*. Omówiono tu funkcjonowanie synonimii, homonimii, a także zasób słów opartych na rdzeniach praindoeuropejskich i prasłowiańskich. Gruco nawiązuje też do funkcji języka starosłowiańskiego: cerkie-

wnej i literackiej. Jako język Kościoła i nauki cs. wymagał uzupełnienia zasobów leksykalnych poprzez różnego typu zapożyczenia, np. z greki. Wśród kalk wymienia Autor m.in. złożenia: *basnoslovije* 'mitologia', *blagosloviti*, *zlatolubecъ*. W kontekście zapożyczeń omawia się także słowotwórstwo rzeczowników z sufiksami *-ostb/-estb*, *-stv-o*, *-nije*, *-ot-a/-et-a*. Pośród wpływów greckich wymienia się nie tylko greczyzmy leksykalne, popularność przedrostka *arxi-* (m.in. *arxierei*, *arxisinagogъ*), rzeczownika nijakiego *blago* 'dobro' wchodzącego w skład wielu compositów (np. *blagovoliti*, *blagovonije*, *blagoděť*). Gruco nie zapomina też o rzadszych pożyczkach łacińskich (np. *legionъ*, *misa* 'msza', *poganъ*) i niemieckich (np. *križb*, *papežb*, *postb*). Przegląd leksyki cerkiewnosłowiańskiej kończy uwaga dotycząca zmian w języku staroruskim, motywowana zróżnicowaniem dialektalnym Słowiańszczyzny. Wśród przykładów na różnice pomiędzy wyrazami cerkiewno-słowiańskimi a staroruskimi znajdują się więc te obejmujące metatezę, jotacyzacje, zmiany nagłosowych *je-* i *a-*. Dopelnieniem rozdziału są informacje statystyczne nt. stosunku słów rodzimych do niesłowiańskich w języku starosłowiańskim (4/5 : 1/5), a także leksyki najczęstszej w 17 zabytkach cs.

Ostatni rozdział poświęcono *Frazeologii*. W kontekście współczesnego języka rosyjskiego podaje się etymologię frazeologizmów wywodzących się z tekstów liturgicznych, biblijnych, legend i apokryfów cerkiewnych. Autor wylicza także te związki, które nie zachowały się w rosyjskim, a funkcjonowały w cerkiewszczyźnie.

Książka zawiera także dość bogaty, liczący 2883 wyrazy słownik cerkiewno-ruski. W porównaniu z innymi tego typu słownikami dołączanymi do podręczników gramatyki scs. słownik ten jest imponujący. Hasłem przy deklinujących się częściach mowy jest forma mianownika, przy czasownikach zaś bezokolicznik i 1. osoba liczby pojedynczej czasu teraźniejszego.

Na ostatnich stronach zawarto: mapę (bez tytułu, z legendy można wnioskować, że przedstawia ona Słowiańszczyznę w końcu IX wieku), listę skrótów i literaturę (36 pozycji, w zdecydowanej większości rosyjskojęzyczne).

Przejrzystości wywodu w części fleksyjnej zdecydowanie służy tabelaryczna prezentacja poszczególnych paradygmatów. Autor, omawiając kolejne zagadnienia językowe, pokazuje paralele i rozbieżności w kontynuantach we współczesnych językach słowiańskich, a także odpowiedniki niesłowiańskie i nieindoeuropejskie. Taka praktyka jest szczególnie cenna przy studiach historyczno-porównawczych. Ze zrozumiałych względów najwięcej miejsca poświęca się kontynuantom w językach rosyjskim, ukraińskim i białoruskim. Niemniej jednak i odesłania do polszczyzny są znaczące.

Zgromadzenie tak ogromnego materiału ilustracyjnego jest godne podziwu, ale trzeba jednak zauważyć, że do opracowania wkrađło się sporo nieprawidłowości. Obejmują one zarówno kwestie merytoryczne, jak i ortograficzno-redakcyjne. Mankamentem pra-

cy jest niestaranność redakcyjna, która często prowadzi do zafałszowania informacji. Omawiam tutaj tylko najbardziej charakterystyczne typy błędów, podając ich wybór.

Wątpliwości budzić może przemilczenie przez Autora jednego z kluczowych wyda-
wałoby się powodów wprowadzania do zabytków słowiańskich skrótów tyldowych. Gruco, pisząc o częstych praktykach skracania, wyjaśnia, iż „konieczność oszczędzania czasu i redukcji wysokich cen materiałów piśmiennych spowodowały, że najczęściej używane wyrazy zapisywano skrótem” (s. 20). Pomija jednak milczeniem istotniejsze względy natury religijnej, wywodzące się z tradycji judaistycznej (por. Moszyński 1984), nakazujące skracać *nomina sacra*.

Pisząc o nagłosowych i śródgłosowych zmianach prasłowiańskich połączeń samogłoski i spółgłoski sonornej, Gruco podaje, iż dotyczyły one grup **ol*, **or* (s. 44), **tort*, **tolt* (s. 40). W rzeczywistości były to połączenia z krótkim *ǃ*: **ǃl*, **ǃr*, **ǃrt*, **ǃlt*, chociaż nierzadko się o tym zapomina: „do ostatnich lat pisano i pisze się często jeszcze o prasłowiańskich grupach *tort tolt ort olt*. Przyjmowanie istnienia takich grup jest wynikiem czystej dedukcji opartej na co najmniej wątpliwej przesłance, że w prasłowiańskim systemie wokalicznym długiej samogłosce *a* odpowiadała krótka *o*. Tymczasem wszystkie dawniejsze świadectwa mówią nam jedynie o grupach *tǃrt tǃlt ǃrt ǃlt*” (Stieber 2005, s. 36).

W podrozdziale o zmianach samogłoskowych Gruco pisze, że „w języku polskim [ǃ] zmieniło się w [a] pod akcentem tylko przed twardymi spółgłoskami przedniojęzykowymi (*lato*, *biały*, *las*, *do lasu*, ale w *lesie*)” (s. 61). Przegłos *ǃ > a*, o którym wspomina, jest jednak procesem lechickim, a nie polskim.

Niejasne jest sformułowanie „lechickie dialekty języka polskiego” użyte przez Autora (s. 42), gdyż polszczyzna klasyfikowana jest jako język lechicki. W tej grupie znajdują się jeszcze dialekt kaszubski i wymarłe języki połabski i słowiński.

Gruco posługuje się zasadniczo trzema alfabetami, w zależności od sytuacji:

1. łacińskim, gdy podaje zapisy z języków słowiańskich posługujących się tym systemem (tj. polskiego, czeskiego, słowackiego), niesłowiańskich (łaciny, greki, litewskiego, łotewskiego, niemieckiego, gockiego itd.), prasłowiańskiego i gdy podaje wartość fonologiczną;

2. cyrylskim, gdy podaje formy starosłowiańskie;

3. grażdanką, gdy odnotowuje formy z języków wschodniosłowiańskich, serbskiego.

Niestety, rozgraniczenie to nie jest przestrzegane; czasem trudno stwierdzić, jakim alfabetem Autor się posłużył. Niekonsekwencja ta jest nagminna, gdy podawana jest wartość fonologiczna dźwięków, co prowadzi do błędów merytorycznych, np.: „przed samogłoską (...) dyftong *au* zachowany został przy zamianie półspółgłoski [u] na dwuwargową spółgłoskę [ǃ]” (s. 36); „(...) z zamianą drugiego członu dyftongu – półspółgłoskowego [u] na dwuwargowe [ǃ]” (s. 36); „w języku staroruskim samogłoski nosowe [ǃ], [ǃ²] (...) dzięki zmianom artykulacyjnym w połowie X wieku, tj. jeszcze

w epoce przedpiśmiennej, zmieniły się w ustne samogłoski [‘a], [y]” (s. 37). Niemal we wszystkich kontekstach dotyczących przejścia psł. nosówki tylnej [ʔ] w ruskie [u] (podaję zapis łaćniński) pojawia się [y], co powoduje możliwość odczytania jako [y] łaćnińskiego (= [ɨ] ruskiemu). Podobne wątpliwości może wzbudzić następujący zapis: „protetyczna jota pojawiała się przed nagłosowymi [a], [y], [ě], [e], [ę], [i], [ɨ], a przed [ɨ], [ɨ] w nagłosie pojawiała się protetyczna spółgłoska [ɔ] z [*u]” (s. 65). Dlaczego część fonemów zapisano alfabetem łaćnińskim, a część graždanką?

Taka sama sytuacja, mieszanie alfabetów, dotyczy zapisów spółgłosek: „w języku starosłowiańskim występowały połączenia spółgłosek [r], [l] z [ɨ], [ɨ] pomiędzy spółgłoskami” (s. 68), niżej zaś: „połączenia spółgłoski sonornej z jerem w wyrazach typu *кръвь, плътъ, кръсть, слъза* wykorzystywały jery [ɨ], [ɨ], znajdujące się w pozycji po sonornej [p] lub [l]” (s. 68). Podobnie, gdy wymienia się tworzące pary spółgłoski indoeuropejskie: „bezprzydechowe [ɔ] – [p], [d] – [t], [g] – [k], [gʰ] – [kʰ], [gʷ] – [kʷ] i przydechowe [ɔh] – [ph], [dh] – [th], [gh] – [kh], [gʰh] – [kʰh], [gʷh] – [kʷh]” (s. 72).

Pomyłki „alfabetyczne” zdarzają się też w innych kontekstach i nie są związane z zapisem fonologicznym: *vilkos > вѣкъ zam. вѣкъ (s. 70), *keido zam. *kendo (s. 74), *geiti zam. *genti (s. 74), *paê-jes zam. *pak-jes (s. 163), *êñ jemu zam. *kñ jemu (s. 150), *tekhah zam. *tekĕah (s. 193), *sekhaħ zam. *sekĕah (s. 193), *âhgeti zam. *bĕgĕti (s. 211), *ved@sti zam. *ved²sti (s. 215).

Niekonsekwentnie zapisywane są też spółgłoski miękkie (powstałe w wyniku jotacyzacji) – z ligaturą lub bez niej, np.: *пlach* (s. 82), *слоуж* (s. 82), *иит* (s. 84), *оуаä~* (s. 163), *плеит@* (s. 84), *поуит@* (s. 84), *вижд@* (s. 82), *ч#иитс* (s. 163), *нѣс@иит#* (s. 214), *нѣс@иит>>* (s. 216), *нѣсѣиит>* (s. 218), *нѣсѣиит#>* (s. 219).

Na stronie 31 pojawia się psł. forma sprzed metatezy *voldo*, której kontynuancją jest stśłow. *влад@* – skoro jest to 1. osoba praesens, postać psł. to *vold² < *voldon. Błędnie wyprowadzone są formy prasłowiańskie: *viršŭs > *vŕch zam. *vŕchъ (s. 70), *dulgos > *dulgъ zam. *dŭlgъ (s. 70), *zenau zam. *genau (s. 111), *zenama zam. *genama (s. 111). Przy rekonstrukcji ilustrującej dysymilację *vedti > *veti zabrakło formy końcowej *vesti (s. 85). Pomyłki dotyczą także form nowszych – z prasłowiańskiego *svetja wywodzi się cs. *свѣта*, zam. *svĕtja > *свѣта* (s. 110), z *sekja – cs. *сеча*, zam. *sĕkja > cs. *сеча*, z *semen > cs. *сем#*, zam. *sĕmen > cs. *чм#* (s. 106, 138), chociaż prawidłowe formy odnotowane są w słowniku (s. 312 i 317)², z psł. *nogam poprzez stadium *nogom wyprowadza się *nag² zam. *nog² (s. 109), z psł. *nose – starosłowiańskie *нос#* zam. *нош#* (s. 213), cerkiewne *тѣл#* z psł. *telent zam. *telen (s. 138), z psł. *žedgi zam. *žegti wywodzi się cs. *жѣшту* (s. 210).

Dość częste są błędne zapisy wyrazów z jerami – albo zmienia się jer, albo zupełnie go pomija, np.: *olkom zam. *olkomъ (s. 45), *лакомь* zam. *лакомъ* (s. 45), *orst zam. *orstъ (s. 45), *olkъtъ zam. *olkъtъ (s. 45), *равьнь* zam. *равьнь* (s. 45), *gorch zam. *gorchъ (s. 41), *porch zam. *porchъ (s. 41), *влькъ* zam. *влькъ* (s. 70), *отче* zam.

² Na temat wariantywnych zapisów głoski *jat'* zob. niżej.

отъче (s. 157), *jem* zam. *jetъ* (s. 150), *jim* zam. *jimъ* (s. 150). Niestaranności redakcyjnej w tym zakresie dowodzi przytoczony fragment paragrafu dotyczącego jerów: Silna pozycja jerów występowała: 1. w początkowej sylabie akcentowanej (*шьпѣтъ*, (...) *тъпѣтъ*); 2. niezależnie od akcentu przed sylabą zawierającą jer w pozycji słabej (*шьпѣтъ*, (...) *тъпѣтъ*)” (s. 47, podkreślenie – J. K.).

Zdarzają się zapisy form prasłowiańskich bez gwiazdki, mimo iż są zrekonstruowane metodą historyczno-porównawczą, por. *gordъ*, *voldo*³ (s. 31), *kouj*² (s. 35), *orka* (s. 45), *vъlna* (s. 70), a także zapisy nieopatrzone żadnym skrótem: *прос#тъ*, *вид#тъ*, *прос#ити*, *вид#ити* (wszystkie starosłowiańskie, s. 39).

Niekonsekwentnie zapisywane są: prasłowiańska głoska [h]: *x / ch / h*, np.: **duchja* (s. 82), **rehъ* (s. 86), **sekhaхъ* (s. 193) i starocerkiewne [e]: *e / ē / ě*, np.: *жена* (s. 105), *жѣна* (s. 75), *chдалииѣ*, *тphбѣиѣ* (s. 140). Trudno również ustalić zasady dotyczące zapisu *jat*’, możliwe są bowiem trzy warianty: *e / ē / ě*, np.: **dyheti* (s. 211), **kriketi* (s. 211), **nosjĕahъ* > **nosjĕahъ* (s. 194), **velikĕjъsji* (s. 164). Zamieszania w tym względzie nie zmniejszają liczne zapisy łacińskie z *jat*’ cyrylskim, m.in.: **dobrhъsji* (s. 163), **novhъsja* (s. 163).

Liczne są błędy ortograficzne (niewykluczone, że wynikające z niestarannej redakcji i posługiwania się wieloma alfabetami) w zapisach wyrazów polskich: *kuc*’ zam. *kuć* (s. 35), *węgel* zam. *węgiel* (s. 37), *męzyc* zam. *męczyć* (s. 37), *mąz* zam. *mąż* (s. 37), *grad* zam. *gród* (s. 41), *łokiec* zam. *łokieć* (s. 45), *łodka*, *Łodz*’ zam. *łódka*, *Łódź* (s. 45), *plotł* zam. *plótl* (s. 54, 87), *żywy* zam. *żywy* (s. 60), *wierba* zam. *wierzba* (s. 70), *żółty* zam. *żółty* (s. 70), *wiodł*, *miotł* zam. *wiódl*, *miótl* (s. 87), *moc* zam. *móc* (s. 83), *swieca* zam. *świeca* (s. 83), *pravidło* zam. *prawidło* (s. 87), *plunąć*’ zam. *plunąć* (s. 81), *naiwyższy* zam. *najwyższy* (s. 168), *bede* zam. *będę* (s. 205). Analogiczne zachwiania spotyka się i przy zapisach z innych języków: gr. *oikoi* zam. *oikoi* (s. 36).

Autor podaje błędne polskie postaci wyrazów ogólnosłowiańskich: *hardło* zam. *gardło* (s. 54), *modliti* zam. *modlić* (s. 54, 87). Zdarza się, że przywołuje leksemy, które funkcjonowały w języku staropolskim, a dziś brak ich w słowniku, nie opatruje jednak tego stosownym skrótem: *łodzja* ‘łódź’ (s. 45), *bluda* ‘miska’ (s. 81).

W rozdziale dotyczącym starosłowiańskiej fleksji rzeczownika pojawia się informacja, że „wiele [z nich] występowało w rodzaju żeńskim i kończyło się w mianowniku liczby pojedynczej na *-a* (-”) (*вода*, *дѣва*, *жена*, *моуха* (...), *земля*, *соуша*); nie-liczne były rzeczowniki na *-ĕĕ* (*мльнии*, *альдии*, *ладии* ‘łódź’), i *-ŭĭĕ* (*богыни*, *господыни*, *грѣдыни* (...))” (s. 102). Polska literatura przedmiotu ostatnie z przywołanych w cytacie rzeczowników zalicza do typu z końcówką *-i* (Rospond 2005; Brajerski 1991). Rosyjscy historycy języka skłonni są do rozstrzygnięć proponowanych przez Grucę (tak m.in. Bondaletov, Samsonov, Samsonova 2005), choć nie brak i opracowań, w których uznaje się *-yn-* za sufiks (np. Ivanova 2005; Seliščev 2006).

³ Tu dodatkowo błąd rekonstrukcji, który został omówiony powyżej.

Omawiając system deklinacyjny, Gruco pisze, że w paradygmacie występowało sześć przypadków: mianownik, dopełniacz, celownik, biernik, narzędnik i miejscownik. Dopowiada przy tym, iż „oprócz sześciu przypadków, w języku prasłowiańskim była osobna forma wołacza, wykorzystywana do wyrażenia zwrotu (*братъ! отпочъ! чъстро! жъдно!* itd.). Tę formę miały rzeczowniki rodzaju męskiego i żeńskiego w liczbie pojedynczej. W liczbach podwójnej i mnogiej osobnego wołacza nie było: w znaczeniu apostrofy występował mianownik stosownej liczby. Czasami w literaturze językoznawczej mówi się o siódmym przypadku: wołacz” (s. 103). Podsumowuje tę część rozważań stwierdzeniem, że „z biegiem czasu funkcję apostrof zaczęły spełniać mianowniki rzeczowników lub zsubstantywowanych przymiotników (...). Pozostałości [wołacza], jako dziedzictwo prasłowiańskie i staroruskie, spotyka się w zwrotach typu *господи, боже мой*, w przysłowiacz (*Врачу, исцелися сам*). Niekiedy także pełnią rolę stylistyczną: *Приплыла к нему рыбка, спросила: „Чего тебе надобно, старче?”* (...) W języku białoruskim forma wołacza jest częściej wykorzystywana (*браце, Іване, сынку, коню*)” (s. 103-104). W rozdziale dotyczącym fleksji uderza, że Gruco nie podejmuje (tak licznych przecież w części fonetycznej) kwestii komparatystycznych. Ogranicza się tylko do analizy fleksji rosyjskiej i białoruskiej w świetle dziedzictwa prasłowiańskiego i starocerkiewnego. A warto byłoby odnotować chociażby to, że w polszczyźnie nadal funkcjonuje (bez ograniczeń stylistycznych) siódmy przypadek – wołacz. Podobnie rzecz ma się w paragrafie o wykształcaniu kategorii męskożywności z wykładnikiem w postaci biernika równego dopełniaczowi. Mimo że Gruco podaje rosyjski archaizm fleksyjny (B = M) *замуж* (s. 137), nie podaje identycznego polskiego *wyjsć za mąż*.

Do tabeli prezentującej paradygmat rzeczowników *jo-tem. na przykładzie wyrazu *копъ* wkraść się błąd: zamiast formy *кони* w mianowniku-bierniku-wołacz liczby podwójnej pojawiło się *кон"* (s. 113).

Na stronie 74 wśród przykładów na pierwszą palatalizację wymieniono starosłowiański comparativus przymiotnika *добръ* – *добрѣиши*. Ten sam przymiotnik powraca (na s. 163) jako ilustracja tworzenia dopełniacza liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego: „**dobr* (temat przymiotnika) + *hъs* (sufiks stopnia wyższego) + *j* (sufiks miękkiego tematu) + *a* (końcówka dopełniacza): **dobrhъsja* > *dobrhjsa*, stśłow. *добрѣиша*”. Błędny jest tu zapis późniejszej formy prasłowiańskiej po jotacyzacji *s*, zamiast *dobrhjsa* powinno być *dobrhjъša*. Na stronie 165 Gruco zaś podaje: „część przymiotników tworzyła stopień wyższy supletywnie, tj. od innego tematu: *малъ* – *мениши*, *всликъ* – *вслиши* – *болиши*, *мъногъ* – *вштитиши*, *зълъ* – *горши*, *поушитиши*; *добръ* – *лоучишиши*” (s. 165). Raz zatem traktuje się przymiotnik *добръ* jak regularny w stopniowaniu, raz jako nieregularny. Przeważa tendencja do traktowania go jak regularnego, gdyż nawet w tabeli odmian przywołuje się paradygmat formy *добрѣи* (s. 165-166). Taka sama sytuacja dotyczy przymiotnika *многъ* – podawane są albo

formy regularne komparatywu *мъножаишии* (z błędnym jerem s. 165, tabela na s. 166) albo nieregularne (por. wyżej).

Omawiając budowę przymiotników, Gruco pisze, że „sufiks *-jъs-* (*-ьш*) służył do tworzenia stopnia wyższego przymiotników bezsufiksalnych z intonacją opadającą na rdzeniu (*хоудъ, лихъ, тихъ* itd.), a także przymiotników sufiksalnych z tematem *-ок-ъ, -ьк-ъ, -ьк-ъ* (*высокъ, гл@бокъ, крпкъ, низкъ, т#жъкъ*⁴, *широкъ*). Jednak przy tworzeniu formy mianownika te sufiksy były opuszczane, a sufiks stopnia wyższego był przyłączany bezpośrednio do rdzenia” (s. 162-163). Na kolejnej stronie Autor, omawiając zmiany palatalizacyjne w przymiotnikach stopnia wyższego, wymienia jako przykład m.in. przymiotnik **menkьkějъsi* (forma błędna, skoro przeprowadzono już proces $\check{e} < \bar{e}$, to należało również poprowadzić $en > \varepsilon$: **mękьkějъsi*). Tu pojawia się wątpliwość, dlaczego stśłow. postać to *м#къчаишии*, skoro przymiotnik ma sufiks *-ьк-ъ*? Odpowiedź pojawia się dopiero w następnym akapicie, gdzie wymienione są wyjątki od tej zasady, wśród nich i *м#къкъ* (s. 164). Czy nie lepiej byłoby to zagadnienie włączyć do akapitu poświęconego przymiotnikom sufiksальным?

Powszechną praktyką Autora jest wyprowadzanie form długich przymiotnika z form krótkich pra- i starosłowiańskich, np.: stśłow. *живъ*, rus. *живой* (s. 32), stśłow. *кр@тъ*, rus. *крутой* (s. 38), stśłow. *м@дръ*, rus. *мудрый* (s. 38), stśłow. *св#тъ*, rus. *святой* (s. 38), psł. **olkot*, stśłow. *лакомъ*, rus. *лакомый* (s. 45), psł. **orvъnъ*, stśłow. *равнь*, rus. *ровный* (s. 45).

Omawiając deklinację przymiotników złożonych, Gruco przedstawia ściągnięcia w obrębie końcówek przypadków zależnych, ale nie wyjaśnia zmian fonetycznych (haplogologii) na granicy prostego przymiotnika i zaimka anaforycznego. Nie wiadomo więc, dlaczego w prezentowanej w tabeli (s. 160-161) odmianie pojawiają się np. narzędnik I. poj. rodzaju męskiego i nijakiego *новымь* (< *новомь+имь*), rodzaju żeńskiego *ново* (< *ново\ + ~*) itd.

Do wyjaśnień dotyczących zaimków 3. osoby wkradła się usterka redakcyjna – niepotrzebnie powtórzono fragment akapitu objaśniający przejście psł. *аць* w *я*, o którym mowa była już przy okazji zaimków osobowych (s. 141-142).

W sformułowaniu: „wykładnikiem kategorii strony zwrotnej w języku starosłowiańskim była enklityka *с#*, będąca biernikiem zaimka anaforycznego *себя*” (s. 179), wątpliwości budzi możliwość odczytania zapisanego po rosyjsku zaimka jako formy mianownika, podczas gdy taka nie istnieje.

Komentarza wymaga opinia, że „ogólnosłowiańska końcówka **te* w 2. osobie liczby mnogiej, funkcjonująca w języku starosłowiańskim (...), zachowała się bez zmian i dziś występuje we wszystkich językach słowiańskich” (s. 186). W języku polskim dokonała się tu zmiana fonetyczna *-te > -cie*, por. cs. *xvalite*, pol. *chwalicie*, cs. *vidite*, pol. *widzicie* itd.

⁴ Błędny zapis, poprawnie: *т#жъкъ*.

Wśród prasłowiańskich czasowników tworzących imiesłów bierny czasu teraźniejszego wymienia się dwa budzące wątpliwości⁵ – *veruj²ь* (s. 219) i *molęть* (s. 220). Są one czasownikami nieprzechodnimi, a jak wiadomo tylko przechodnie mogły tworzyć omawianą kategorię. Czasownik *moliti* miał w dobie prasłowiańskiej dwa znaczenia ‘modlić się’ i ‘prosić’, zatem niewykluczone, iż istniała możliwość tworzenia imiesłowu biernego przez ten czasownik w drugim znaczeniu. Należałoby to jednak skomentować, tymczasem Gruco nie czyni żadnego zastrzeżenia co do ograniczoności czasowników w tym względzie. Jak przypuszczam, nie ma podstaw, by uznać drugi z przywołanych czasowników – *veriti* ‘wierzyć’ – za tranzytywny i tworzący tym samym participia biernie.

Wspominany już wielokrotnie brak konsekwencji dotyczy również stosowanych skrótów – пол. / польск., русск. / рус., готск. / гот., сербск. / серб., прусск. / прус. – podczas gdy w słowniku zamieszczono tylko jedną opcję. Słownik skrótów (s. 330) jest niekompletny i braki nie dotyczą tylko wspomnianych wyżej dubletów. Brakuje stosowanych w podręczniku skrótów: праслав. (prasłowiański), греч. (grecki), лит. (litewski), др.-русск. / древнерусск. (staroruski), белорусск. / бел. (białoruski), др.-прусск. (staropruski), словацк. (słowacki), др.-в.-н. (staro-wysokoniemiecki), a nawet najczęstsze skrótu: ст.-сл. (starosłowiański).

Szkoda, że w rozdziale dotyczącym frazeologii pominięto zupełnie aspekt porównawczy słowiański – wszak frazeologizmy typu *wdowi grosz*, *Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni*, *cierniowa korona*, *Rzucac perły przed wieprze*, znane są nie tylko Rosjanom.

W *Słowniku* przy formie czasownika jako hasło cs. omyłkowo pojawiła się postać z pełnogłosem *бороту* zam. *браму* (s. 272).

W odróżnieniu od polskich podręczników przeznaczonych dla studentów filologii słowiańskich, które zawierają oprócz partii omawiających zagadnienia językowe także teksty scs., i proponowane ćwiczenia utrwalające wprowadzony materiał, podręcznik Grucy ogranicza się tylko do kwestii merytorycznych.

Wydaje się, że recenzowana praca mogłaby stanowić znakomitą pomoc naukową dla polskich studentów filologii słowiańskich. Niestety, ze względu na brak tłumaczenia, można proponować ją niemal wyłącznie studentom rusycystyki. Niemniej jednak wymaga stosownych poprawek i trzeba mieć świadomość jej braków.

⁵ Gruco pokazuje mechanizm tworzenia participium od formy 3. osoby liczby mnogiej.

BIBLIOGRAFIA

Bondaletov B. D., Samsonov N. G., Samsonova L. N., 2005: Staroslavjanskij jazyk. Tablicy. Teksty. Učebnyj slovar', Moskva.

Brajerski T., 1991: Język staro-cerkiewno-słowiański, Lublin.

Ivanova T. A., 2005: Staroslavjanskij jazyk, Sankt-Peterburg.

Moszyński L., 1984: Wstęp do filologii słowiańskiej, Warszawa.

Rospond S., 2005: Gramatyka historyczna języka polskiego, Warszawa.

Seliščev A. M., 2006: Staroslavjanskij jazyk, Moskva.

Stieber Z., 2005: Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich, Warszawa.

Jolanta Klimek
Katedra Języka Polskiego KUL